

Sygn. akt III AUa 435/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2019 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. akt VI U 1359/17

1. oddała apelację,

2. zasądza od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym,

SSA Romana Mrotek	SSA Urszula Iwanowska	SSA Anna Polak
-------------------	-----------------------	----------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 11 sierpnia 2017 r. odmówił J. K. prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ponieważ na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udokumentował 24 lata, 4 miesiące i 17 dni okresów składkowych i nieskładkowych zamiast 25 lat wymaganych ustawą, a nadto nie został udowodniony wymagany 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy wyjaśnił, że do okresu pracy w warunkach szczególnych nie

uwzględnił: okresów urlopów bezpłatnych od 28 czerwca do 10 sierpnia 1991 r., od 2 do 3 września 1991 r., a także okresów urlopów dewizowych od 1 kwietnia do 1 maja 1980 r. oraz od 16 lipca do 18 września 1986 r. Nadto ZUS wskazał, że do wniosku o emeryturę ubezpieczony przedłożył tylko świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych za okres od 25 lutego 1977 r. do 3 września 1991 r., natomiast Przedsiębiorstwo (...) nie potwierdziło okresu zatrudnienia wskazywanego przez ubezpieczonego, a C. B. prowadzący (...) Zakład Usług Budowlanych w okresie od 6 do 13 maja 1994 r. nie zgłosił ubezpieczonego do ubezpieczeń społecznych.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. K. wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury zgodnie ze złożonym wnioskiem oraz o obciążenie strony przeciwnej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wskazując, że organ rentowy bezpodstawnie nie uwzględnił jego zatrudnienia w okresie: od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. w (...) spółce z o.o. z siedzibą w W./ M. oraz od 6 do 13 maja 1994 r. w (...) Zakładzie Usług Budowlanych (...) w Ś. pomimo, że posiadał dokumentację potwierdzającą zatrudnienie wnioskodawcy we wskazanych okresach. Zdaniem skarżącego jako okresy pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze winno być także zaliczone zatrudnienie ubezpieczonego w charakterze betoniarza i zbrojarza w następujących okresach:

- od 2 września do 31 grudnia 1968 r.
- od 1 stycznia 1969 r. do 14 czerwca 1971 r.
- od 21 czerwca 1971 r. do 13 kwietnia 1972 r.
- od 8 czerwca 1972 r. do 1 czerwca 1973 r.
- od 6 czerwca do 12 grudnia 1973 r.
- od 4 lutego 1974 r. do 31 maja 1976 r.

Dodatkowo skarżący podniósł, że w okresie od 7 września do 6 października 1993 r. wykonywał pracę w charakterze zleceniobiorcy na podstawie umowy zlecenia z dnia 7 września 1993 r. zawartej z (...) sp. z o.o. w S. Budowa Ś. oraz w okresie od 10 czerwca do 23 lipca 1993 r. był zarejestrowany jako bezrobotny w PUP w Ś. i pobierał zasiłek.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wydaną w toku postępowania decyzją z dnia 27 września 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał korekty ogólnego stażu pracy ubezpieczonego ustalając, że wynosi on ostatecznie 24 lata, 6 miesięcy i 1 dzień (do stażu doliczono okres zarejestrowania ubezpieczonego w PUP od 10 czerwca do 23 lipca 1993 r.).

W odwołaniu od powyższej decyzji J. K. domagał się przyznania prawa do emerytury zgodnie ze złożonym wnioskiem i podnosząc, że wykazał wymagany przepisami 25 letni staż pracy.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. K. urodził się w dniu (...)

Wniosek o emeryturę w obniżonym wieku z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych ubezpieczony złożył 3 listopada 2016 r. W dacie złożenia tego wniosku nie był on członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Organ rentowy uznał za udowodnione przez ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999 r. 24 lata, 6 miesięcy i 1 dzień okresów ubezpieczenia, w tym 14 lat, 1 miesiąc i 20 dni okresów pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy

uwzględnił w stażu ubezpieczeniowym J. K. wszystkie udokumentowane stosowanymi dokumentami (świadczeniami pracy, zaświadczenia Rp-7, PUP) okresy:

- zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego Nr (...) od 2 września 1968 r. do 14 czerwca 1971 r. oraz od 21 czerwca 1971 r. do 13 kwietnia 1972 r.

- zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. od 8 czerwca 1972 r. do 1 czerwca 1973 r., od 4 lutego 1974 r. do 31 maja 1976 r., od 25 lutego 1977 r. do 31 marca 1980 r., od 2 maja 1980 r. do 15 lipca 1986 r., od 19 września 1986 r. do 27 czerwca 1991 r., od 11 sierpnia do 1 września 1991 r.

- okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...). (...) od 6 czerwca do 12 grudnia 1973 r.

- zatrudnienia w (...) od 22 września 1992 r. do 31 marca 1993 r., od 3 listopada 1994 r. do 28 lutego 1995 r., od 21 do 26 marca 1995 r., od 1 do 2 kwietnia 1995 r., od 14 kwietnia do 31 października 1995 r., od 23 listopada do 15 grudnia 1995 r., od 1 czerwca 1996 r. do 14 stycznia 1996 r., od 15 lutego do 15 lutego 1996 r.

- pobierania zasiłku chorobowego od 24 do 28 lutego 1993 r.

- pobierania zasiłku dla bezrobotnych od 10 czerwca do 23 lipca 1993 r.

- zatrudnienia w (...) od 7 października 1993 r. do 9 marca 1994 r.

- prowadzenia działalności gospodarczej od 18 kwietnia 1997 r. do 28 lutego 1998 r.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczono okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. od 25 lutego 1977 r. do 31 marca 1980 r., od 2 maja 1980 r. do 15 lipca 1986 r., od 19 września 1986 r. do 27 czerwca 1991 r. oraz od 11 sierpnia do 1 września 1991 r.

W dniu 7 września 1993 r. ubezpieczony zawarł umowę zlecenia z (...) sp. z o.o. w S., w ramach której zobowiązał się do wykonania prac ogólnobudowlanych w okresie od 7 września do 6 października 1993 r. Następnie w okresie od 7 października 1993 r. do 9 marca 1994 r. ubezpieczony zatrudniony był w (...) sp. z o.o. na stanowisku murarza.

W informacji o dochodach uzyskanych w okresie od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy (...) spółka z o.o. wskazała, że podatnik J. K. z „umów zlecenia i o dzieło” uzyskał dochód w wysokości 20.191.200 zł z tytułu umów zlecenia i o dzieło.

W okresie od 6 do 13 maja 1994 r. ubezpieczonego z C. B. łączyła umowa zlecenia, na mocy której J. K. zobowiązany był do wykonania robót budowlanych w Ś..

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 24 ust. 1, art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1383; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie bezspornym było tylko to, iż J. K. osiągnął wiek emerytalny uprawniający go do skorzystania z wcześniejszej emerytury. Kwestią sporną było natomiast zarówno legitymowanie się przez niego na dzień 1 grudnia 1999 r. wymaganym 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, jak i 15-letnim okresem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. W tej sytuacji sąd skupił się w pierwszej kolejności na zbadaniu, czy ubezpieczony udowodnił 25-letni „ogólny” staż pracy, gdyż bez spełnienia tego warunku nie mógł nabyć prawa do wcześniejszej emerytury, chociażby przepracował 15 lat w warunkach szczególnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, na gruncie brzmienia przywołanych powyżej przepisów, należało uznać, że w ustalonym stanie faktycznym decyzja organu rentowego odmawiająca ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury była

prawkłowa. Z ustaleń stanu faktycznego wynika bowiem jednoznacznie, że ubezpieczony nie spełnił warunków uprawniających go do nabycia prawa do emerytury, o której mowa w art. 32 w zw. z art. 184 ustawy emerytalnej.

Sąd pierwszej instancji zważył, że w sprawie nie zostało wykazane, że w okresie od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie umowy będącej tytułem zgłoszenia go do ubezpieczeń społecznych, tym samym, w ocenie tego sądu okresu tego nie można uznać za okres składkowy w rozumieniu ustawy emerytalnej. Wprawdzie ustalenie to może wydawać się krzywdzące dla ubezpieczonego, jednakże sąd meriti podkreślił, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowo-emerytalnego lub wysokość tego świadczenia, wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych – potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu graniczącym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy. Takich dowodów - zdaniem Sądu Okręgowego - ubezpieczony nie przedstawił. Sąd ten miał na uwadze, że z przedłożonej informacji o dochodach wynika tylko tyle, że w okresie od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. ubezpieczony osiągnął dochód w wysokości 20.191.200 zł, a co istotne kwotę tę wpisano w tabeli określającej rodzaj przychodu tj. „umów zlecenia i o dzieło”, nie precyzując ostatecznie, czy przychód ten było przychodem umowy zlecenia, czy też jednak umowy o dzieło, która nie podlega oskładkowaniu. Nadto, w treści tej informacji nie doprecyzowano, czy dochód ten pochodzi od umowy zlecenia trwającej dłużej niż 30 dni z tytułu wykonywania, której ubezpieczony podlegałby obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, czy też dochód ten pochodzi od kilku umów, trwających krócej niż 30 dni. Sąd meriti ponownie zaznaczył, że jest to o tyle istotne, iż w przypadku wykonywania przez ubezpieczonego umów zlecenia, które nie trwały nieprzerwanie przez 30 dni nie było podstaw do objęcia ubezpieczeniem społecznym, a tym samym brak jest możliwości uwzględnienia takich okresów do okresów składkowych. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. z 1983 r., nr 31, poz. 146 – uchylonej przez art. 195 pkt 2 ustawy emerytalnej) obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą, zwane dalej „ubezpieczeniem”, obejmowało osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej. W myśl art. 1 ust. 1 pracę uważano za wykonywaną stale, jeżeli trwała nieprzerwanie co najmniej 30 dni. Na podstawie art. 38 powołanej ustawy przepisy ustawy stosowano odpowiednio do osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia na rzecz innych niż uspołecznione zakłady pracy i osób fizycznych oraz osób z nimi współpracujących. Tym samym w przypadku wykonywania przez ubezpieczonego umowy zlecenia, która nie trwała nieprzerwanie przez 30 dni nie było podstaw do objęcia ubezpieczeniem społecznym, a tym samym brak jest możliwości uwzględnienia tego okresu do okresów składkowych.

Dalej sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że z tych samych względów brak było podstaw do uwzględnienia do okresów składkowych okresu, w którym ubezpieczony realizował umowę zlecenia na rzecz C. B.. Odwołujący co do tego okresu przedłożył bowiem umowę zlecenia, z której jednoznacznie wynikało, że umowa została zawarta na okres od 6 do 13 maja 1994 r., a więc na okres krótszy niż 30 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy możliwe byłoby ewentualne uwzględnienie do okresu składkowego, okresu od 7 września do 6 października 1993 r., w którym to J. K. realizował umowę zlecenia na rzecz spółki (...), z którą następnie zawarł umowę o pracę na okres od 7 października 1994 r. Powyższe nie miałyby jednak wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, gdyż nawet przy przyjęciu, że ubezpieczony realizował umowę zlecenia w okresie od 7 września do 6 października 1993 r., z tytułu wykonywania której podlegał obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, nadal nie legitymowałby się 25 letnim stażem ubezpieczeniowym.

Wobec uznania, iż ubezpieczony nie legitymował się co najmniej 25 letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym na dzień 1 stycznia 1999 r. sąd meriti wskazał, że co do zasady bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała kwestia ustalenia, czy ubezpieczony udowodnił również wymagany staż pracy w warunkach szczególnych. Nie wykazanie wymaganego ogólnego stażu ubezpieczeniowego powoduje bowiem, że badanie istnienia pozostałych przesłanek nabycia prawa do emerytury tj. legitymowania się przez wnioskodawcę na dzień 1 stycznia 1999 r. 15 letnim okresem stażu pracy w warunkach szczególnych jest zbędne.

Na poparcie tego stanowiska sąd meriti wskazał na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2010 r., II UK 147/00, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych wydanie wyroku ustalającego spełnienie przez ubezpieczonego niektórych warunków wymaganych do nabycia prawa do świadczenia i przynajmniej to świadczenie pod warunkiem spełnienia pozostałych warunków w przyszłości. W wyroku z dnia 15 grudnia 2000 r., II UK 147/00 (OSNP 2002/16/389) Sąd Najwyższy zauważył, że istota decyzji organu rentowego polega na rozstrzygnięciu o prawie do konkretnego świadczenia (lub o jego wysokości) jako całości, a nie o poszczególnych elementach składających się na to prawo. Sąd stwierdzający spełnienie przez ubezpieczonego jednego lub więcej warunków powstania prawa do świadczenia, nie może ustalić tego w sentencji wyroku, przy jednoczesnym oddaleniu odwołania ubezpieczonego od niekorzystnej dla niego decyzji organu rentowego (tak wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2000 r., II UKN 147/00, OSNP 2002/16/389 i z dnia 9 lutego 2010 r., I UK 262/09). Ponadto Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do cytowanego powyżej wyroku z dnia 9 lutego 2010 r., I UK 262/09, wypuklił, że wyrok ustalający istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa jest dopuszczalny w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyjątkowo i tylko wówczas, gdy przepis tak stanowi, np. w sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, obowiązku opłacania składek, zwrotu nienależnego świadczenia. Regułą jest zatem, że sąd ubezpieczeń społecznych w trybie rozpoznania odwołania od decyzji organu rentowego przyznaje konkretne świadczenie lub określa jego wysokość (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2008 r., I UK 267/07). Powyższe stanowisko jest konsekwentnie reprezentowane również przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie (por. m. in. wyroki z dnia 11 marca 2010 r., III AUA 19/10, OSA-106 oraz z dnia 26 września 2012 r., III AUA 349/12).

Zatem ustalenie, iż ubezpieczony nie legitymował się na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym, uzasadniało oddalenie odwołania od zaskarżonej decyzji i zwalniało sąd od badania pozostałych przesłanek ustawowych nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy zaskarżoną decyzję uznał za prawidłową. Odmienne ustalenie mogłoby mieć miejsce ewentualnie w sytuacji, gdyby ubezpieczony wykazał jeszcze jakieś dodatkowe (nieuwzględnione dotychczas przez organ rentowy) okresy podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Mając na uwadze powyższe, sąd pierwszej instancji uznał zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. za prawidłowe i na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołania ubezpieczonego oddalił.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się J. K., który działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- nieprawidłowe ustalenie, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie legitymował się 25-letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym, pomimo iż dowody przeprowadzone w sprawie pozwalają na ustalenie, że J. K. na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się ogólnym stażem ubezpieczeniowym przekraczającym 25 lat.

W oparciu o powyższy zarzut apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uwzględnienie odwołania i zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 11 sierpnia 2017 r., nr (...), oraz z dnia 27 września 2017 r., nr (...), przez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz obciążenie strony przeciwnej kosztami postępowania przed sądami pierwszej i drugiej instancji, to jest kosztami zastępstwa procesowego pełnomocnika ubezpieczonego według norm przepisanych,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z załączonego do apelacji dokumentu w postaci zaświadczenia z dnia 10 sierpnia 2018 r. wystawionego przez (...) sp. z o.o. w Ś..

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że Sąd nieprawidłowo, a co najmniej przedwcześnie, nie uwzględnił do ogólnego stażu ubezpieczeniowego okresu zatrudnienia skarżącego od 14 kwietnia do 10 września 1992 r., bowiem ubezpieczony w tym okresie pracował na podstawie umowy zlecenia przekraczającej okres 30 dni. Apelujący wskazał, że na powyższą okoliczność uzyskał już po wydaniu wyroku zaświadczenie wystawione przez (...) sp. z o.o. w Ś., z którego wynika, że w tej spółce zatrudniony był na podstawie umowy zlecenia w okresie od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. i wnosząc o dopuszczenie dowodu z tego dokumentu.

W ocenie apelującego w zaistniałej sytuacji uzasadnione jest przyjęcie, że zachodzą podstawy do objęcia tego okresu ubezpieczeniem społecznym oraz uwzględnienia tego okresu do okresu składkowego ubezpieczonego. Z kolei, przy uwzględnieniu tego okresu oraz wskazanego wyżej okresu od 7 września do 6 października 1993 r. uzasadnione jest przyjęcie, że ubezpieczony legitymował się na dzień 1 stycznia 1999 r. ogólnym stażem ubezpieczeniowym przekraczającym 25 lat, co uzasadnia wnioski o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie wniesionego w tej sprawie odwołania od decyzji ZUS.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie wskazując, że organ podtrzymuje w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i uznając jednocześnie apelację za oczywiście bezzasadną w całości.

Organ rentowy podkreślił, że sąd pierwszej instancji na wstępie wydanego wyroku przedstawił żądania stron i dotychczasowy przebieg postępowania. Następnie Sąd wskazał podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, opisując ustalone fakty, na których się oparł, gdyż uznał je za udowodnione, a także wyjaśnił, dlaczego inne nie mogły zostać uwzględnione. Wreszcie, wyjaśniając podstawę prawną swojego orzeczenia, Sąd wskazał przepisy prawa, w świetle których ocenił roszczenie wnioskodawcy oraz wytłumaczył, w jaki sposób należy prawidłowo rozumieć ich treść. Zdaniem organu widoczna spójność pomiędzy podstawą faktyczną a prawną orzeczenia nie pozostawia wątpliwości, że Sąd prawidłowo zastosował zarówno przepisy prawa materialnego, jak i prawa procesowego, w tym zwłaszcza prawidłowo przeprowadził proces interpretacji zastosowanego prawa.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja J. K. okazała się nieuzasadniona.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Okręgowy przy rozpoznaniu sprawy rozważył przedstawione dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytoczenia zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Istotę sporu w sprawie, a jednocześnie źródło zarzutów podniesionych w środku zaskarżenia, stanowi ustalenie przez sąd pierwszej instancji, że ubezpieczony nie spełnił przesłanki wykazania na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych w rozumieniu art. 6 i 7 ustawy emerytalnej, która to warunkuje możliwość przyznania

prawa do wcześniejszej emerytury. Ostatecznie według organu rentowego J. K. wykazał bowiem tylko 24 lat, 6 miesięcy i 1 dzień okresów składkowych i nieskładkowych na dzień 1 stycznia 1999 r.

W apelacji skarżący wnosi o zaliczenie od okresu ubezpieczenia także okresów zatrudnienia:

- od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.,

- od 7 września do 6 października 1993 r. w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością,

co spowoduje wykazanie ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych na dzień 1 stycznia 1999 r.

W odpowiedzi na powyższe należy podkreślić, że nawet uwzględnienie obu powyższych okresów nie spowodowałoby wykazanie przez J. K. na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganych ustawą 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Zsumowanie bowiem uwzględnionego przez organ rentowy okresu 24 lat, 6 miesięcy i 1 dnia z okresem 4 miesięcy i 27 dni zatrudnienia w spółce (...) oraz z okresem 1 miesiąca zatrudnienia w spółce (...) daje łącznie 24 lat, 11 miesięcy i 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zamiast wymaganych 25 lat (dowód: raport ustalenia uprawnień k. 125-127 akt sprawy).

Okoliczność, że do wymaganego okresu brakuje ubezpieczonemu jedynie 2 dni nie może wpłynąć pozytywnie na jego wniosek, ponieważ wyjaśnić trzeba, że istotną cechą ubezpieczeń społecznych jest schematyzm prawa do świadczeń. Wyraża się on w bezwzględny ostrzeganiu równości formalnej, bez możliwości korekty w przypadkach uzasadnionych okolicznościami sytuacji jednostkowej. W związku z tym w prawie ubezpieczeń społecznych nie ma klauzul generalnych, tj. zwrotów ustawowych, pozwalających na indywidualne potraktowanie każdego przypadku ze względu na np. zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Zastosowanie tych zasad ma charakter zupełnie wyjątkowy, do takich wyjątków należy regulacja art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej, który jednak nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie (tak Inetta Jędrasik-Jankowska w „Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego”, s. 32; T. Zieliński w „Ubezpieczenie społeczne pracowników”, s. 194). Potwierdzeniem tego jest ugruntowana już w tym zakresie bogata judykatura Sądu Najwyższego, jak też sądów powszechnych (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010/21-22/267; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2008 r. II UK 71/08, LEX nr 519959, czy z dnia 11 grudnia 2014 r., I UK 145/14, LEX nr 1622302, a także wyroki sądów apelacyjnych, jak na przykład wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2013 r., III A Ua 1555/12, LEX nr 1293068, czy wyroki Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 18 marca 2015 r., III A Ua 938/14, LEX nr 1667617, czy z dnia 28 października 2015 r., III A Ua 602/15, LEX nr 1923892).

Niezależnie jednak od powyższego, sąd odwoławczy podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, że brak jest wiarygodnego materiału dowodowego, który potwierdzał by stanowisko skarżącego, iż w okresie od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. w spółce (...) wykonywał on pracę na podstawie umowy zlecenia, która stanowiła tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Do apelacji J. K. dołączył zaświadczenie z dnia 10 sierpnia 2018 r. z (...) sp. z o.o. w Ś., w którym wskazano, że ubezpieczony był zatrudniony na umowę zlecenia od 14 kwietnia do 10 września 1992 r., a dokumenty potwierdzające - umowy i rachunki z tego okresu - zaginęły (k. 125 akt sprawy). Takie zaświadczenie wobec braku źródła informacji nie stanowi wiarygodnego dowodu. A nadto jego konfrontacja z informacją o dochodach uzyskanych w okresie od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. (k. 29 akta ZUS), w której wskazano, że w tym okresie ubezpieczony uzyskał przychód z umowy zlecenia i umowy o dzieło nie rozwiewa wątpliwości co do rodzaju stosunku prawnego jaki łączył strony (umowa zlecenia czy umowa o dzieło, a może i umowy zlecenia, i umowy o dzieło) oraz faktycznego okresu jego (ich) trwania. Wskazanie bowiem, że informacja dotyczy dochodów za okres od 14 kwietnia do 10 września 1992 r. określa tylko datę początkową i końcową współpracy stron jednak bez wykazania czy była to jedna umowa na cały ten okres czy kilka umów, a jeżeli - tak to na jakie okresy zawierane. Te liczne wątpliwości nie pozwalają na jednoznaczne określenie jaki stosunek prawny i na jakich warunkach łączył ubezpieczonego i spółkę (...).

Skoro ubezpieczony ubiega się o emeryturę na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej, to winien wykazać łączne spełnienie wszystkich przesłanek ustalonych przez ustawodawcę do przyznania wnioskowanego

świadczenia. Brak spełnienia jednej z tych ustawowych przesłanek – legitymowania się okresem składkowym i nieskładkowym w łącznym wymiarze co najmniej 25 lat na dzień 1 stycznia 1999 r., musi skutkować odmową przyznania prawa do emerytury w wieku obniżonym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2010 r., II 140/10, LEX nr 786382; z dnia 7 lutego 2006 r., I UK 154/05, LEX nr 272581; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 stycznia 2012 r., III A Ua 1470/11, LEX nr 1124831).

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację J. K. jako nieuzasadnioną oddalił w całości (punkt 1 sentencji wyroku).

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego przed sądem pierwszej instancji wynosi 180 zł, zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.). Zatem, skoro oddalono apelację ubezpieczonego w całości, uznać należało, że przegrał on postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzono od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – 240 zł, zgodnie z § 10 ust. 1 pkt. 2 powołanego rozporządzenia oraz zgłoszonym wnioskiem (punkt 2 sentencji wyroku).

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak